Pierasyłka apłačana "ryčałtam". Cana asobnaha numaru **20** gr.

№ 5. **Wilnia, 8 lutaha 1928 h.** **Hod II.**

NAROD

Worhan Biełaruskaje Sialanskaje Partyji. Wychodzie 6 razoŭ u miesiac

REDAKCYJA j ADMINISTRACYJA: Wilnia, Nowy-Świet Turgielskaja 22 kw. 3.

PADPISKA: na hod . . 8 zał. na paŭhodu 4 zał. na 3 mies. 2 zał. Zahranicu ŭdwaja daražej.

CANA ABIESTAK: Perad tekstam . . . . . . 20 hr. Siarod tekstu . . . . . . 25 hr. i pa tekście . . . . . 15 hr. za radok drobnaha druku.

Narodnaja sprawa pieramoža.

Nia hledziačy na značnaju świadomaść biełaruskaha nasialeńnia ŭ Zachodniaj Biełarusi, sprawa wybaraŭ u Sojm i Senat pradstaŭlałasia spačatku wielmi niahodna. Hałoŭnaja pryčyna hetaha była ŭ tym, što internacyjanalnaja (mižnarodnaja, nia idejna biełaruskaja, nia lubiačaja biełaruskaj sprawy) čaść byłych hramadaŭcaŭ hatowa była pajšci (i ciapier pajšła) na wybary niebiełaruskija, na wybary, dzie biełaruskimi hałasami prawodzilisia-b Palaki j Żydy, na wybary pry tym-ža demanstracyjnyja, ad katorych Biełarusam nia było-b žadnaj karyści, a tolki škoda. A, z druhoha boku, Jaremič, Rahula, Bildziukiewič razam z ksiandzoŭskimi pasłuhačami dy poŭ Maskalom — poŭ Biełarusam W. Bahdanowičam i zusim užo čarnasociennym, abmaskalełym Ukraincam z Chołmščyny, swiašč. Hoładam, stwaryli niby biełaruski blok („Abiadnany Biełaruski Komitet bloku nac. m.“) i pačali spekulawać biełaruskim jimiam, majučy na ŭwazie swaje asabistyja mety.

Što nam było rabić!?

My naŭpierad pryłažyli ŭsie siły, kab stwaryć sucelny biełaruski front. Ale heta akazałasia niemahčymym, bo internacyjanalnaja čaść kiraŭnikoŭ byłoj „Hramady“ pad čužym upływam pryncypijalna admowiłasia ad blokawańnia ź jinšymi, choćby j bliskimi da jaje, biełaruskimi kirunkami, choć u prywatnych hutarkach pryznawała za nami ŭsiu praŭdu. Iści ŭ blok z tak zwanym „Abjadnanym Biełaruskim Komitetam bloku nacyjanalnych mieńšaściеŭ“? Ale naŭpierad hety komitet sam nie chacieŭ z nami blokawacca, bo nikoli ab hetym chacieńni nie zajawiŭ u presie, a na słowach pradstaŭniki jahonyja nieadnoučy wykazawali swaju admowu blokawacca z nami; kirawalisia jany pry hetym wyłučna tym, što zaniatyja kulturnaj pracaju našyja kiraŭniki nia buduć mieć mahčymaści wieści wybarnaj raboty, dy što dziejnaść našaha radykalnaha kirunku, pieraśledawanaha polskaj uładaju, nia zmoža raźwicca. Ščyra kažučy, i kiraŭniki Biełaruskaj Sialanskaj Partyji nia mieli achwoty iści ŭ blok z „Abjadnanym Komitetam“, takim, jakim jon byŭ i astaŭsia dahetul, z pryčyny asabistaha składu jaho samoha i prajektawanych jim kandydataŭ. Ale niekatoryja siabry z našaje Partyji na *swaju sobskaju adkaznaść* zwaročawalisia z prapozycyjaj bloku z „Abjadnanym Komitetam“ i dastali admowu; heta moža paświedčyć pamiž jinšym b. pasoł S. Baran.

Dyk što-ž astawałasia rabić? Siadzieć saščapiŭšy ruki abo iści padździeržawać Jaremiča, Rahulu j Bildziukiewiča, arhanistych i zakrystyjanaŭ z ksiandzoŭskaj chadecyji dy maskoŭskich čarnasociencaŭ z chadecyji Bahdanowičaŭska-prawasłaŭnaj? Znajučy hetych ludzioŭ, my žadnym sposabam nie mahli ŭziać na siabie adkaznaści. Mahčyma, što pára jich i projdzie ŭ Sojm i potym z boku biełaruskaha hramadzianstwa buduć narakańni „čamu nie pawiedamili ab jich na wybarach?“ Dyk my pawiedamlali j pawiedamlajem, a, z druhoha boku, zwaročujemsia da jichnich prychilnikaŭ (kali jany jość) z prośbaj zajawić publična, kaho z kandydataŭ bloku nac. mienšaściеŭ jany padździeržajuć, kab wiedać paśla, chto za jich adkazuje pierad biełaruskim narodam.

Kab paprawić swaju blahuju firmu, panowie Rahuli j Bildziukiewičy prapanawali niekatorym dobrym i paściwym biełaruskim rabačajom miascowym wystawić swaju kandydaturu pobač ź jimi. Hetakija ludzi prychodzili ŭ Hał. Wybarny Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa i kazali, što jim stydna wystaŭlać swajo proźwišča pobač z proźwiščami Rahuli, Bildziukiewiča j pad. Abo woś prykład. Prychodziać da nas niekalki miascowych biełaruskich inteligientaŭ i kažuć, što jany paŭtara miesiaca agitawali pa swajich wioskach i wołaściach za blok nacyjanalnych mienšaściеŭ, ale nichto jich słuchać nie chacieŭ. Ale pryjšło niekalki ekzemplaraŭ „Narodu“ i ŭsie žywa adkliknulisia na jahony zaklik.

Kali hetak adnosiacca da Jaremičaŭ i Bildziukiewičaŭ ludzi na miascoch, dyk ci ž lepiej mahli adnieścisia my, wiedajučy dobra niahodnaju rabotu jichniaju!?

Dyk my jim nie pamahali, a pačali razam z idejna-biełaruskimi prawadyrami nacyjanalnymi byłoj „Hramady„, rabotu dziela ratawańnia biełaruskaj sprawy na wybarach. Na naš zaklik žywa adhuknulisia dremlučyja žywyja siły na miascoch i pryšła blizu što ŭsia nacyjanalnaja čaść byłaj „Hramady“. Sprawa była ŭratawana: stwaryłasia wialikaja siła, katoraja świedča ab biełaruskim sumleńniu dy žywučaści našaha narodu i jahonaj inteligiencyji.

Ale hetym samym stwaryłasia pieraškoda spekulacyji Jaremičawaj kampaniji i jany ŭzjelisia na nas.

U „Сялянскай Ніве“, „Biełaruskaj Krynicy“ dy asobnymi listkami*), drukawanymi ŭ dziesiatkoch tysiačach ekzemplaraŭ, jany pašyrajuć niahodnaju manu ab nas. Pawodle swajho zwyčaju „źbiwać hałowy“, jany skirawali swaju niahodnaju łajanku proci asoby d-ra Janki Stankiewiča [i Justyna Muraški, nazywajučy jich najhoršymi škodnikami. Žadnych konkretnych abwinawačańnieŭ i faktaŭ jany nie padajuć.

„Biełar. Krynica“ (Nr. 8 art. „škodnik“) piša: „Jon wystawiŭ swaju dušu j sumleńnie na licytacyju. *Chto bolej daść, taho rabotu budu rabić*“.

Niahodnyja maniuki (łhuny), damahajemsia ŭ was, skažecie: kali, dzie, kamu pradawaŭ dr. J. St. swajo sumleńnie?

Dalej tam-ža: „Zaihrawaŭ z usimi! Kłaniaŭsia nizka na parozie wajawodztwa i adnačasna dahawarywaŭsia z Hramadoj“. Nam daskanalna wiedama, što hram. dr. J. Stankiewič byŭ u wajawodztwie tolki dastajučy dazwaleńnie na źjezd Bieł. Sial. Partyji na 18 wieraśnia i paśla taho tudy nia mieŭ patreby zachadzić i nie chadziŭ. A što datyča da „dahaworawańnia z b. Hramadoj“, dyk praŭda, što my chacieli, kab usia Hramada (a nia tolki jaje nacyjanalnaja čašć') pajšła na biełaruskija (a nie internacyjanalnyja) wybary, ale-ž z propozycyjaj bloku z Hramadoj zwaročawałasia „Сял. Ніва“ i „Bieł. Krynica“. Ćamu-ž tady nam maje być hańbaj toje, što panowie Bildziukiewičy ličać sabie zasłuhaj?

Tam-ža ŭ „Bieł. Krynicy“ i ŭ listoŭcy „Chto taki J. Stankiewič“ kažacca, što byccam polskija gazety chwalać našaju rabotu. Heta niapraŭda, ale my nie zławali-b, kali-b heta była praŭda; udaču našaje raboty pryznajuć i siabry „Biełaruskaha Sialanska-Rabotnickaha Abjadnańnia“, kažučy, što ŭ nas „rabota hrymić“, choć z taktyčnych pryčynaŭ hetaha nia drukujuć.

U listoŭcy kažacca, što dr. J. St. za „warożyja srodki raźbiwaje adziny biełaruski wybarny front“. Ćamu heta my raźbiwajem? Dziela taho, što nia jdziom razam z wami? Ale-ž i wy nia jdzicio razam z nami, dyk značycca j wy raźbiwajecie. I zapraŭdy wy raźbiwajecie, bo da sucelnaha biełaruskaha frontu, kali pakiniem z boku internacyjanalistaŭ, nie dajšło wyłučna z wašaj (Jaremičaŭcaŭ) winy. Srodki my, praŭda, majem, škada tolki, što jich wielmi mała. Ale srodki hetyja nie warožyja. Pierakanacca ŭ hetym kožny moža z taho, što jduć jany na karysnaju rabotu. Ci-ž nia dobryja ludzi stajać kandydatami na našych śpiskach? Jaki-ź worah daść na heta hrošy!? Panowie Jaremičaŭcy i ksiandzoŭskija padłyžniki prosta prawakujuć, kažučy heta, jak prawakawali raniej, pišučy, što hrošy na „Narod“ my dastajom ad hram. Antona Łuckiewiča. Adumajciesia, što wy robicie, ci-ž nia dziakujučy wam mučajecca ŭ turmie na Łukiškach najstaršy pawadyr biełaruskaha ruchu, hram. A. Łuckiewič? Ci ž nia wy jašče niadaŭna ŭdawali (ŭ „Сял. Ніве“) hram. Lewa Menku zaraz pośle taho aryštawanaha? Swajoj niahodnaj manoj wy tolki sami sabie škodzicie; narodnaja sprawa, katoraju my robim, lohka sprawicca z karjerystami, spekulantami i prawakatarami.

Wybarnyja Komitety Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa.

Hałoŭny Wybarny Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa jość u Wilni (adres: Astrabramskaja wul. Nr. 27, hotel „Pietrahradzki“, pakoj 14 j 15).

U skład Prezydyjumu Hałoŭnaha Wybarnaha Komitetu Bieł. Sial. j Rab. ŭchodzie biazupynnaja rabačajka na biełaruskaj niwie, staraja zasłužonaja dziejačka hram. Antanina Astroŭskaja (žonka hram. Radasława Astroŭskaha, b. staršyni T-wa Biełaruskaje Škoły, aryštawanaha letaś polskaj uładaju pry likwidawaniu „Hramady“); zasłužony arhanizatar biełaruskaha teatru ŭ paŭnočnaj Wilenščynie, sekratar T-wa Biełaruskaje Škoły Wialejskaha paw., hram. Alaksandar Kalada, stary wyprabawany dziajač i ŭmieły arhanizatar, hram. Justyn Muraška, doktar J. Stankiewič, wiedamy ŭ usich halinach pracy biełaruskaj, hram. wuč. Symon Suchadolec, šyraka wiedamy i ahulna pawažany, i jinšyja.

AKRUŽNY KOMITET Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa ŭ Świancianach, wul. 3 ha Maja Nr. 9, hotel „Pietrahradzki“, pakoj 6. Michał Stankiewič i Alaksandar Kalada.

LIDZKI AKRUŽNY Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa ŭ m. Maładečnie, Zamkowaja wul. dom Nr. 14 Janki Kisiala (proci rynku). Staršynia Symon Suchadolec.

AKRUŽNY KOMITET Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa na Wilenski wokruh (adres toj samy, što j Hałoŭnaha Komitetu).

Hałoŭnym Wybarnym arhanizataram ad Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa ŭ Nawahradzkim wokruzie jość hram. Michał Čatyrka (adres: Nawahradak, Biełaruskaja Gimnazyja la Wialikaha Rynku Nr. 37 abo: Biełaruskaja Bursa la Bazyllanskaj wul.).

Pawiatowyja Komitety Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa.

U LIDZIE: wul. Wyzwaleńnie dom Nr. 62 Piatroŭskaha. Staršynia H. Wialecki.

U AŠMIANIE, wul, Piłsudskaha (daŭniej Župranskaja) Nr. 31. Staršynia W. Kazłoŭski.

U WAŁOŽYNIE, wul. Zareckaja dom Nr. 36 Zajkoŭskaha.

Na zachodniaju čaść Wialejskaha paw. jość Komitet Bieł. Sial. j Rab, u Wišniewie kala Świra, u chacie Michała Šakały. Staršynia J. Muraška.

Na ŭschodniaju čaść Wialejskaha paw. jość Komitet Bieł. Sial. j Rab. ŭ Wialejcy paw., na čale stajić Flegont Wałyniec i Aleksandar Kalada.

U HŁYBOKIM, wul. Waršaŭskaja dom Nr. 2 Tresteraŭ jość Dzisienski Pawiatowy Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa.

Kandydaty śpiskaŭ Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ.

Śpiski Wybarnaha Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa nazywajucca ŭ usich akruhoch hetak: „Biełaruskija Sialanie j Rabotniki“ (pa polsku: „Białoruscy Włościanie i Rabotnicy“).

Kandydaty śpiskaŭ „Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ“ byli wystaŭleny na zjeździe ŭ Wilni 28-ha studnia. Asobna j samastojna wystaŭleny kandydaty na śpisku „Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ“ z Nawahradzkaha Wybarnaha Wokruhu.

Woś jakija kandydaty stajać na śpiskach „Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ“.

U Lidzkim wokruzie: Doktar J. Stankiewič. Flegont Wałyniec, staršynia T-wa Biełaruskaje Škoły Wialejskaha pawietu, Michał Šakun (nia były pasoł, na't nie swajak jamu, a zusim jinšy), Justyn Muraška, Ihnat Łukjanowič, Wacłaŭ Kazłoŭski, Mikałaj Lach, Anton Juchnieŭski i Aleksandar Kułak.

U Wilenskim wokruzie: Doktar J. Stankiewič, Fl. Gasiul, J. Dareŭski, J. Sawicki i A. Dulka.

U Wilenskim wajwodztwie ŭ *Senat*: Antanina Astroŭskaja, Symon Suchadolec, Michał Štark (adwakat), Wasil Ragiel, Šaramet i Flegont Wałyniec.

U Świancianskim wokruzie: Justyn Muraška, Alaksandar Kalada, Michał Stankiewič, Ihnat Łukjanowič, Michał Piatroŭski i Jasep Suchalet.

U Nawahradzkim wokruzie: Michał Čatyrka, Radasłaŭ Astroŭski (były staršynia T-wa Biełaruskaje Škoły, ciapier palityčny wiazień na Łukiškach), Šejna, M. Maścierka i inšyja.

U Nawahradzkim wajwodztwie ŭ *Senat*: Gierus, S. Suchadolec, A. Astroŭskaja, M. Čatyrka.

---

41 Naš numar u Lidzkim wokruzie 41

pawiety: Ašmianski, Lidzki, Maładečanski, Wałožynski (i Wialejski).

Śpiski Wybarnaha Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa iduć u ŭsich akruhoch pad nazowam „Biełaruskija Sialanie j Rabotniki“.

U Lidzkim wokruzie naš śpisak „Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ“ idzie pad numaram 41.

Numary našych śpiskaŭ u inšych akruhoh buduć wiedamy za niekalki dzion.

---

*) pierad nami lažyć taki listok pad nazowam „Chto taki Janka Stankiewič, i jaho wybarnaja kramka?“.

PRAHRAMA

HAŁOŬNAHA WYBARNAHA KOMITETU

BIEŁARUSKAHA SIALANSTWA J RABOTNICTWA.

Prystupajučy da wybaraŭ u Sojm i Senat, Hałoŭny Wybarny Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa pryjmaje, jak minimum, het'kaju prahramu, dziela prawiadzieńnia ŭ žyćcio katoraj pawinny buduć ščyra pracawać jahonyja budučyja pradstaŭniki ŭ Sojmie j Senacie.

Pawinnaściaj kožnaha pasła j senatara, katory projdzie ad hetaha Komitetu ŭ Sojm i Senat, budzie:

I. Chodańnie (baraćba) za ahulna-palityčnyja prawy Biełaruskaha Narodu.

Damahajučysia prawa swabodnaha samaaznačeńnia ŭsich narodaŭ, adznačajem, što ideałam našym, jak i naahuł ideałam biełaruskich sialan i rabotnikaŭ, jość Niezaležnaja Złučanaja Biełaruś.

Na bližšy čas prahramaju Komitetu jość:

1) Wydzialeńnie biełaruskich pawietaŭ z polskich administracyjnych akruhoŭ.

2) Swaboda wybaraŭ u Samaŭrady i poŭnaja swaboda pracy samych Samaŭradaŭ. Urad pawinien mieć tolki kontrol nad pracaju Samaŭradaŭ.

3) U Zachodniaj Biełarusi ŭradnikami (čynoŭnikami) j wučycielmi ŭsich uradaŭ i škołaŭ pawinny być wyłučna ludzi miascowyja. Zajmańnie ŭradowych miescaŭ pawinna być pawodle procentnaj kolkaści kožnaj nacyjanalnaści.

4) Poŭnaja swaboda palityčnaj, hramadzkaj, kulturnaj i haspadarskaj arhanizacyji.

5) Swaboda słowa, zborak, druku.

6) Poŭnyja prawy biełaruskaj mowy ŭ administracyji j sudoch.

7) Niezaležnaść wybarnych i mirawych suddzieŭ.

8) Skasawańnie palawych sudoŭ; skasawańnie kary śmierci

9. Amnistyja palityčnym wiaźniam.

10) Źmianšeńnie času słužby ŭ wojsku; adbywańnie wajskowaj słužby ŭ swajim kraju.

II. Abarona j chodańnie za ziamlu j pryrodnyja bahaćci. Biełaruskaha Kraju.

U Zachodniaj Biełarusi ŭsia ziamla pawinna naležyć da Biełaruskaha Narodu. Dziela taho na Biełaruskich Ziemlach pawinna być spyniena polskaje asadnictwa i źlikwidawana (skasawana) asadnictwa prawiedzienaje dahetul. Padzieł biaz wykupu dwornaj, dziaržaŭnaj i jnšaj ziamli pamiž bieźziamielnymi j małaziamielnymi sialanami biełaruskimi; košty prawiadzieńnia ziamielnaj reformy pawinna haspadarstwa (dziaržawa) ŭziać na siabie. Abarona ad niščeńnia biełaruskich lasoŭ. Zabaron wywazu lesu zahranicu; apieku nad lasami pieradać Samaŭradu.

III. Abarona socyjalna-klasawych i haspadarskich patrebaŭ biełaruskich sialan i rabotnikaŭ.

SIALANIE. Praca sielanina pawinna apłačawacca nia mieniej za pracu ludzioŭ, žywučych u mieście. Da hetaha možna dajści pry pomačy sprawiadliwych dziaržaŭnych zakonaŭ i pry pomačy sialanskaj klasawaj arhanizacyji. Arhanizawanaje sialanstwa budzie pradawać swaje ziemlarobskija wyraby pa wyššaj canie a kuplać tawary chwabryčnyja pa canie tanšaj. Dabrabyt sialanstwa padyjmiecca takža pry pomačy ziemlarobskaha promysłu, katory pawinien być zabiaśpiečany tannymi dziaržaŭnymi j hramadzkimi pazykami.

Płata dwornych parabkoŭ i batrakoŭ pawinna adpawiadać jichniaj pracy i być nia menšaj za sprawiadliwaju płatu rabotnikam u mieście.

Na ŭsio heta našyja pradstaŭniki pawinny buduć źwiarnuć wialikaju ŭwahu.

RABOTNIKI. Aswabadžeńnie rabotnikaŭ ad jarma kapitalistych i chwabrykantaŭ pry pomačy: a) minimuma zarabotnaj płaty, b) waśmihadzinnaha dnia pracy, c) dziaržaŭnaja ci na košt pradpryjemstwa štrachoŭka rabotnikaŭ ad chwaroby, kalectwa i na starašć, d) źmianšeńnia rabočaha dnia ŭ pradpryjemstwach škodnych dla zdaroŭja, e) wydawańnie biezrabotnym pamohaŭ, f) swaboda rabotnickich i prafesyjanalnych arhanizacyjeŭ.

Jak dla sialan, tak i rabotnikaŭ našyja pradstaŭniki buduć damahacca het'kaha: a) pamienšańnia padatkaŭ ad małaziamielnych i biednych i pierałaženia ciažaru padatkaŭ na plečy bahatych, b) spynieńnia padatkaŭ, jiducych na militaryzacyju, c) užywańnia lasoŭ našpierad na adbudowu źniščanych wajnoj haspadarak, d) dziaržaŭnyja pamohi ŭ sprawie razwoju biełaruskaj kooperacyji.

IV. Abarona rodnaj škoły.

Školny padatak, brany ź biełaruskaha nasialeńnia, pawinien iści wyłučna na biełaruskija škoły. Administracyja (inspektary, kuratary i pad.) biełaruskich škołaŭ pawinna być wyłučna biełaruskaja. Centralnaja ŭłada moža mieć tolki prawa kantroli nad wydatkawańniam školnych hrošaŭ i dziejnaściaj školnaj administracyji.

Adčynieńnia hetulki biełaruskich pačatkawych škołaŭ, kab kožnaje dziacio mahło chadzić u swaju blizkuju rodnaju škołu. Adčynieńnia biełaruskich seminaryjeŭ wučycielskich, sietki biełaruskich siarednich—ahulna-aświetnych, techničnych, haspadarskich, pramysłowych i handlowych škołaŭ.

Adčynieńnie biełaruskaha ŭniwersytetu.

V. Abarona swabody sumleńnia j swabody ŭsich wieraŭ.

Wiera jość sprawaju sumleńnia kožnaha čaławieka. Dziela taho Komitet staić za poŭnaju swabodu wieraŭ i niezaležnaść carkoŭnych i kaścielnych arhanizacyjeŭ ad dziaržaŭnaj administracyji. Dziela taho-ž Komitet damahajecca addzialeńnia carkwy j kaściołu ad haspadarstwa (dziaržawy). Uwiadzieńnie biełaruskaj mowy ŭ usim carkoŭnym i kaścielnym žyćci relihijnym biełaruskaha narodu. Biełarusy jak prawasłaŭnyja, tak i kataliki pawinny mieć duchawienstwa swaje nacyjanalnaści. Abarona wieraŭ i duchawienstwa ad uciskaŭ z boku administracyji.

Usie wyśmienawanyja ŭ piacioch raździełach biełaruskija patreby j prawy buduć zabiaśpiečany lapiej, kali ŭ nas budzie terytoryjalnaja aŭtonomija. A dziela taho, majučy ideałam niezaležnaść, Hałoŭny Wybarny Komitet Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa ŭ ciapierašnim časie damahajecca aŭtonomii Zachodniaj Biełarusi.

Braty Biełarusy! Sialanie j Rabotniki! u dzień 4 sakawika (marca) i 11 sakawika 1928 h. idziecie ŭsie addać swoj hołas za śpisak Wybarnaha Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa. Hetym pamožacie swajmu narodu i samym sabie.

Hałoŭny Wybarny Komitet
Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa.

(Adres: Wilnia, Astrabramskaja wul. Nr 27. hotel „Pietrahradzki", pakoj Nr 14 j 15).

Kandydaty jinšych śpiskaŭ.

Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ.

U Wilenskim wokruzie: na pieršym miescu jidzie žyd Wyhodzki, na druhim B. Hrabinski, na trecim iznoŭ žyd Z. Kruk.

U Lidzkim wokruzie: Bildziukiewič („wialiki pan", ź sialanami niachoča witacca), Paźniak (arhanisty), Černichow (žyd, adwakat).

U Świancianskim wokruzie: Karuza (liča siabie Biełarusam ad paŭtara hodu), Albin Stepowič arhanisty, na trecim miescu žyd.

U Nawahradzkim wokruzie: u Sojm W. Rahula, Kunicki, abodwy wielmi abmaskalełyja j niezdatnyja da białaruskaj pracy. Na śpisku ŭ Senat prybywaje da jich jašče treci na poŭ Biełarus, na poŭ Maskal (pawodle pačućcia j pracy)—W. Bahdanowič.

(D. b.).

Wałasnyja j Wiaskowyja Wybarnyja Komitety Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa.

wołaść Wišniawa k. Świru Wialejskaha paw.

Pas. „Bonda", u chacie Ŭładzimiera Pukiely.
U w. Roličy, u chacie Nr 20 Piotry Demeša.
„ Zolki, u chacie Nr 6 Jazepa Naliwajki.
„ Dubowo, u chacie Nr 6 Uładzimiera Aŭdzieja.
U w. Mulary u chacie Arsienia Tumaša.
„ Šlapy, u chacie Nr 27 Jazepa Błažawiča.
„ Makaryčy, u chacie Nr 24 Juljana Łukšy.
U m. Śpiahła, u chacie Nr 11 Janki Huski.
U w. Tarasewičy, u chacie Nr 32 Himp. Demeša.
„ Pahorje, u chacie Nr 2 Kanstancina Łukšy.
U w. Iwanki, u chacie Na 3 Michała Aŭdzieja.

Šemiatoŭskaja woł. Świancianskaha paw.

U w. Barawyja, u chacie Nr 9 Janki Barawoha.
„ Łaźniki, u chacie Nr 3 Mikałaja Jahałowiča
„ Iwanki, u chacie Alaksieja Krywoha.
„ Astraŭlany, u chacie Nr 26 Mikałaja Hrečanika.

U w. Janiawičy, u chacie Michała Maroza.
„ Karakuličy, u chacie Jazepa Naliwajki.
„ Karabany, u chacie Nr 18 Wincuka Janucia.
„ Nawinki, u chacie Nr 3 Stafana Žuka.

Kabylnickaja woł. Pastaŭskaha paw.

U w. Sidarewičy, u chacie Makara Piatucha.
„ Stachoŭcy, u chacie Mikałaja Bahana.

Parafjanaŭskaja woł. Dziśnienskaha paw.

U chwalw. Florjanawa, u chacie Nr 4 Wiktara Barawoha.
U w. Neściaroŭka, u chacie Kazimiera Barawoha.

Lidzksja woł.

U w. Małyje Kniazikoŭcy, staršynia M. Zaruba.
„ Waŭkoŭcy, st. J. Piŭta,
„ Wialikije Kniazikoŭcy, st. J. Jafimiec.
„ Śliźy, st. A. Šawiel,

Žyrmunskaja woł. Lidzkaha paw.

U w. Daniławy, st. A. Kachacki.
„ Wieleny, st. P. Dzidoŭski,

Lebiedzkaja woł. Lidzki paw.

U w. Wialikaje Siało, st. A. Macuk.
„ Nowasady, st. Kaŭšuk.

Dakudaŭskaja woł. Lidzkaha paw.

U w. Mikuličy, st. Karanieŭski.

Hančarskaja woł. Lidzkaha paw.

U w. Wialikija Kaniušany, st. A. Chrošyn.
„ Piaski, M. Muryn.
„ Małyja Kaniušany st. J. Kupčyk.

U Turgielskaj wołaści: u wioskach: Doŭhaja Wulica, Paŭtawa, Biełaruščyna, Kiwancy, Małyja Łajbiški, wialikija Łajbiški, Makuciški, u m. Turgieli.

U Solskaj woł. Ašmianskaha paw. u zašc. Trakieli, u domie Nr 2, W. Ušakiewiča; u w. Kawali, w domie Nr 33 J. Dubickaha.

U w. Računy Papoŭščyna, u chacie M. Pacewiča

NAWINY.

— **„Studenskaja Dumka".** Paśla hodniaha pierarywu wyšaŭ Nr. 1 (8) „Studenskaje Dumki" za miesiac studzień i luty 1928 h., worhan Biełaruskaha Studenstwa ŭ Wilni.

Źmiest časopisu bahaty i razmawity.

Padpisnaja płata kwartalna z pierasyłkaju 3 zał. Cana asobnaha numaru 1 zał. Kuplać i wypisawać možna ŭ usich biełaruskich kniharniach u Wilni i ŭ Redakcyji časopisu: Wilnia, wul. Św. Hanny Nr. 2.

Źmiest časopisu hetaki:

1. Baćkaŭščynie — A. Bartul. 2. Wilnia, 1928. 3. Ŭpiarod!—A. Bartul. 4. Da pytańnia ab nawukowym dośledzie j wywučeńni Biełarusi—Dr. T. Hryb. 5. Pachodžańnie, staradaŭnija wiestki i antropolohičnyja adznaki Biełarusaŭ — M. Illašewič. 6. Mety j zadańni ABSA — Dr. T. Hryb. 7. Biełaruskaje studenstwa ŭ žyćci mižnarodnym — A. Klimowič. 8. Z žyćcia biełaruskaha studenstwa na čužynie — W. Łaŭski. 9. Dumki—F. Hryškiewič. 10. Pieśni—Wasilok. 11. Wiačerniaju paroju — Wasilok. 12. Maje Braty— H. Wialecki. 13. Biełaruś—H. Wialecki. 14. Adozwa staršyni ABSA. 15. Chronika.

— **Čarodny (6) numar „Narodu" wyjdzie za tydzień kirylicaj („ruskimi" litarami").**

— **Nowaja gazeta.** U niadzielu 12-ha studnia wyjdzie pieršy numar biełaruskaj gazety „Нашая Бацькаўшчына", worhanu Wybarnaha Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa. „Нашая Бацькаўшчына"

E. AREŠKA.

CHAM.

Drama ŭ 4 dziejach ź sialanskaha žyćcia.

ASOBY:

PRONKA RYBČAKOVA.
PAŬLUK AKUŃ — rybak.
ULLANA — siastra Paŭlukova.
PILIP KAŹLUK — muž Ullanin.
AŬDOĆCIA — matka Pilipova.
DANIŁKA — małodšy syn Aŭdoćcin.
ALAKSIEJ MIKUŁA.
MARCELKA — starčycha.
URADNIK.
PARASKA — žonka Alaksiejeva.
CYPRUK — syn Prončyn, hadkoŭ za dwa.
Zamužki, dziaciuki, mužyki, dziaŭčaty.

Usio dziejecca ŭ vioscy nad Niomnam.

DZIEJA I.

(Scena pradstaŭlaje: ź levaha boku — bierah Niomna; na ŭžhorku vidać panski pałac iz sadam; kala samaha bierahu čovien, a ŭ jim siadzić Paŭluk. Sprava proci publiki—u hłybi sceny—hara, zarosłaja lesam; dzie-nia-dzie vidać kryžy j mahiły. Ź vierchu raki vadoj niasiecca homan i čuvać, jak niechta kliča: „Pa-a-ro-o-o-m, Pa-a-a-ro-o-o-m". Paŭluk hladzić u toj bok, dzie panski pałac; sprava mihaciać andaraki žanok, što jduć pa vadu ź viodrami na karomysłach. Piajuć i śmiajucca).

Paviej, viecier, paviej, viecier,
Ź zialonaha haju;
Oj, viarnisia, moj milenki,
Z dalokaha kraju.
Jak ja maju paviavaci,
Kali haj vysoki.
Jak ja maju paviartaci,
Kali kraj daloki.

(Pamiž žanok Ullana — maładaja, zdarovaja zamužka. Paŭluk maje pry sabie rybałoŭnyja snaści: vudy, sieci j jinšaje. Heta vysoki, zdarovy mužčyna, na hałavie sivyja vałasy, ale vočy poŭnyja blesku, razumny łob. Užo pa zachodzie sonca. Zdaloku čuvać hołas žalejki,—vidać pastuch, honiačy damoŭ statak, jon hraje sabie adnastajnaju žsłosnaju notu).

ŹJAVA I-aja.

PAŬLUK — ULLANA.

ULLANA (adyšoŭšysia ad žanok, piajučy padchodzie da Paŭliuka). Jak majeśsia, Paŭluku?

PAŬLUK (byccam z prasonku). Ha!..

ULLANA. Vočy vyhladaješ na biadu svaju...

PAULUK. Na jakuju biadu?.. Nijakaj biady nia baču...

ULLANA. Mnie-ž heta ŭsio roŭna... ale, hladzi, Paŭluk, ludzkija jazyki ŭžo raźniaśli, što dzień u dzień schodzicîesia vy tut, što voziš jaje ŭ čoŭnie, dy ŭsio jinšaje, a jana zaŭziałasia na ciabie...

PAŬLUK. Zaŭziałasia?.. Kali raźniaśli, to chaj sabie raznosiać, na toje-ž i jazyki... Niama što hukać pustoje... škadavać tre' ŭsich — najmienšaha, kožnaju kuziulku... dušu škadavać i ratavać jaje ad zhuby.

ULLANA. Mudra, razumna kažaš. Staršy ty za mianie i balej bačyŭ śvietu, jak ja... Ja heta tolki z dobraha serca. (Padyjmaje viodry, katoryja piarviej była pastaviła, i moŭčki adchodzie).

PAŬLUK (hledziačy ŭśled joj). Ullana!..

ULLANA (prystanuŭšy). A što?..

PAŬLUK (chodajecca iz saboj, byccam štoś chacieŭ skazaci; — paśla, machnuŭšy rukoj, cicha kaža). Voś, sirata!.. baćkoŭ šelmaŭ mieła—dušu na zahubu addali, ale žal, čuješ, žal... sirata...

ULLANA. Sirata, to sirata, ale błahija čutki jduć ab joj: kažuć, nie adnaho palubočnicaj była, nie adny kuty vycirała, viedama—panskaja słužanka...

PAŬLUK. Vałačaščaje žyćcio, błahoje žyćcio—heta biazdolle, i dziela hetaha tym balej treba žaleć.

ULLANA. Boh z taboj, Paŭluk, svoj rozum maješ... ja heta tolki z serca... (Adchodzie).

PAŬLUK (kivaje hałavoj, zadumujecca i hladzić u bok dvara. Z pamiž dreŭ na mahilniku vychodzie starćycha Marcelka, zhorblenaja; prykorknuła na kamieni i piaje, zavodziačy: „Paviej, viecier, paviej, viecier..." Paŭluk słuchaje. Raptam radasna ŭstaje, bo abačyŭ Pranusiu, katoraja biehła z hary).

ŹJAVA 2-aja.

PAŬLUK — PRONKA.

PRONKA (biažyć z pałacu; drobnienkaja, čornaja, vialikija zapałyja vočy. Adzieta ŭ kramninu, pamiesku; spadnica ŭ nizie ablita j zapeckana; strakatyja istužki, u vuššu tandetnyja zavušnicy, na šyji karali, na hałavie žoŭtaja šaŭkovaja chustačka. Z pad chustački, katoraja potym spadaje na plečy, vidać nabłytanyja vałasy. Prybiehšy da Paŭluka, padaje na kaleni kala čoŭna i vyciahuje da jaho ruki, ciažka dychajučy).

PAŬLUK (ustaje ździvavany, ale rady). A-a... pryjšła, iznoŭ pryjšła...

PRONKA (chapajučy jaho za ruki). Oj, milenki, biada na mianie zvaliłasia, takaja biada, što ŭžo nia viedaju, ci vytryvaju. Biehła j dumała sabie, što chiba tolki ty mianie vyratuješ, bo kali ciapier nie prapadu užo zusim, to niachaj ziamla pada mnoj zaraz rasstupicca.

PAŬLUK. A jakaja-ž heta biada? kažy! (Hładzić niaśmieła jaje pa hałavie).

PRONKA (hałosiačy). Kožny maje kahoś takoha, da kaho ŭ biadzie j niaščaści prychinucca može. Adno mianie siratu biasprytulnaju Boh na śviet puściŭ. Heta-ž i ty sam kazaŭ, kali pieršy raz vaziŭ mianie pa hetaj vadzie: „Biednaja ty, biednaja, z usich ludzioŭ najbiadniejšaja. Vałačaščaje žyćcio tvajo siratlivaje, błahoje j hrešnaje, chaj Boh kryje"! Dobra j lohka hetak kazać, majučy chatu svaju i dobryja zarabotki. Heta zusim što jinšaje, čymsia ŭsio žyćcio iz słužby na słužbu ciahacca, čužyje kuty vycirać, ludzkuju złość ciarpieć.

PAŬLUK. Ale-ž jakaja biada, jakaja novaja biada tabie łučyła?

PRONKA. Panovie, što manilisia za miesiac vyjechaci, zaŭtra vyjaždžajuć. A ja z jimi nia chaču—prapadu, a nie pajedu... Mnie tolki ciapier tut nieba raščyniłasia, jak byccam u śnie jakim ščaście pakazałasia. Nie rasstanusia ja z taboj, hałubie moj, bracitka moj najdarožšy, tatulka! (Całuje ŭ rucce Paŭluka; jon zlohka baronicca, parušany. Iznoŭ čuvać klič: „Paro-o-m!" Homan, sprava vidać žanki, što niasuć vadu).

PAŬLUK (ahlanuŭšysia). Vun tudoj pa vadu chodziać, abačać ciabie, i chto viedaje, što hamanić pačnuć; chadziom u huščar! (Adchodziać u bok, pry hetym Pauluk zaciemiŭ (prykmieciŭ) karali na šyji ŭ Pronki). A heta što?.. a heta skul ty ŭziała?.. kažy, dy borzda—čuješ? kažy! (Trasie jaje siardzita. Marcela, śmiajučysia, chavajecca ŭ huščar).

PRONKA (śmiajučysia). Durny, durny! Tabie ŭ hałavie dzivy zdajucca... Ale heta nia toje, što ty dumaješ!.. nichto jich mnie nia daŭ, i nia kuplała ja.

PAŬLUK. Dyk skul uziała? Kažy!..

PRONKA. Heta maje pani karali, ale jany mnie tak da spadoby, što vytryvać nie mahła i ŭziała. Heta ŭžo nia pieršy raz—ja zaŭsiody jich nadziavała, kali pania vychodziła, a mianie zaprašali ŭ jakuju kampaniju.

PAŬLUK (vostra). Błaha ty zrabiła...

PRONKA. Voś! Ja-ž nia ŭkrała, ani adkusiła; pryjdu damoŭ i pałažu na miescu, dyk znaku nia budzie, što brała ja.

PAULUK. Dyk što... Ale-ž heta čužoje. Ja-b nie pavažyŭsia čužoje kranuć.

PRONKA (abačyŭšy kryžy na mahile). Och-jej Heta-ž tut mahilnik!

PAŬLUK. Dyk što, što mahilnik? Hrechu bojsia, a nie mahilniku.

PRONKA. Hrechu!.. Dobra vam kazać—hrechu. Kab ža było da kaho prychinucca, na kaho apiercisia (kidaje haračy pahlad na Paŭluka), to mo i patrapiła-b, ale ja sama nie zmahu... błahoje ciahnie... ciahnie...

PAŬLUK (byccam sam sabie). Nie chaču, nia pušču. Dali Boh, nia puššu! (Nadta parušany, hołasna). Iznoŭ na biazdolle j ździek pojdzieš... I cieła, i dušy tvaje nia dam!.. Hodzie ty ŭžo nabadziałasia!

PRONKA (padskočyŭšy, abyjmaje j viešajecca na jahonaj šyji). A moj ža ty milenki, moj daraženki! Kab sto pieraškodaŭ pamiž nami stanuła, pieraz lasy i hory pabiehła-b da ciabie.. A ŭsio dziela taho, što ty hetak škaduješ mianie. Nichto j nikoli nie paškadavaŭ mianie, usie ździekavalisia nada mnoj. Maci

budzie wychodzić dwojčy ŭ tydzień. Adres redakcyji „Н. Б.“ toj samy, što j Hałoŭnaha Wyb. Kom. Bieł. Sial. j Rabotnictwa.

— Nr. 3 „Narodu“ konfiskawany Kamisaram Uradu na m. Wilniu za staćciu „Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem“ choča siłkom zdabyć biełaruskija hałasy“, za „narušeńnie“ art. 1 ustawy 1 Zahadu Prezydenta Respubliki z dn. 10. V. 1927 r.

Usie iduć z Wybarnym Komitetam Biełaruskaha Sielanstwa j Rabotnictwa, a „blok nacyjanalnych mienšaścieŭ Jaremičaŭ i Bildziukiewičaŭ i internacyjanalistaŭ pakidajać.

Biełaruskaja Sielanskaja Partyja i nacyjanalnaja čašć byłoj „Hramady“, chočučy dajšci do sucelnaha biełaruskaha frontu, doŭha wyčekawali z wybarnaj rabotaj. Hetym my prajawili najbolej dobraj woli, kab dajšci da sucelnaha biełaruskaha špisku, ale, z druhoha boku, z hetaha skarystali roznyja spekulanty na biełaruskim ruchu — Jaremičy, Bildziukiewičy dy internacyjanalnaja (niewialičkaja) čašć byłych „Hramadaŭcaŭ“. U toj čas, jak my wyčekawali, jany agitawali; dziela taho niekotoryja miascowyja dziejačy, nie dawoli razbirajučysia ŭ henych dwoch kirunkach i chočučy pamahčy na wybarach biełaruskaj sprawie, išli na pracu da jich. Ale dowoli było Wybarnamu Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa pačać swaju pracu, jak lepšyja j światlejšyja ludzi adzin za adnym pačali pierachodzić do nas. Tyja iz ščyrych biełaruskich rabačajoŭ, što jašče dahetul nia z nami, biazumoŭna za jakiś čas da nas pryłučacca. Nižej my drukujem niekalki listoŭ, aŭtary katorych zajaŭlajuć, što jany pakidajuć škodnicki Jaremičaŭ - Bildziukiewičaŭ „Blok nacyjanalnych mienšaścieŭ“ i zaklikajuć usich pracawać na špisak Biełaruskich Sialan i Rabotnikaŭ. Paściwyja biełaruskija rabočaji ličać sabie hańbaj stajać na kandydackich špiskach Jaremiča—Bildziukiewičawaha „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“ i zdymajuć swaje kandydatury z henych špiskaŭ.

Pawažany Panie Redaktaru, prašu nadrukawać u gazecie „Narod“ hetakaje:

„Nie razabraŭšysia dobra ŭ špiskach, ja daŭ u studniu zhodu na wystaŭleńnie maje kandydatury ŭ Sojm ad špisku „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“. Wiedajučy ciapier, što špisak „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“ moža tolki paškodzić biełaruskaj sprawie, ja hetym zajaŭlaju, što biaru nazad swaju zhodu na wystauleńnie maje kandydatury ŭ Sojm ad „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“.

2/II 28 Z pašanaj *M. Šakun.*
m. Wołożyna.

Pawažany Hramadzianinie Redaktaru!

„U studni sioleta ja daŭ zhodu na wystaŭleńnie maje kandydatury ŭ Senat ad špisku „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“. Paśla hetaha, razabraŭšysia, što ŭ špiskach henaha bloku stajać nieadpawiednyja ludzi i što naahuł wybarnaja praca henaha bloku moža tolki paškodzić biełaruskaj sprawie,—hetym zajaŭlaju, što ja biaru nazad swaju zhodu na wystaŭleńnie maje kandydatury ad „Bloku nacyjanalnych mienšaścieŭ“. *Symon Suchadolec.*

LISTY Ŭ REDAKCYJU.

Pawažany hram. Redaktaru!

Prašu nadrukawać u pawažanaj Wašaj hazecie nižejšaje:

Da apošniaha času ja naležyŭ da „Biełaruskaj Sialanskaj Partyji „Praca“ ŭ Wałožynie, načale katoraj stajała St. Chlabowičanka. Ale pierakanaŭšysia, što takija małyja partyji daduć karyść niekamu, a nie biełaruskamu ruchu, wypisujusia ź „Biełaruskaj Sialanskaj Partyji „Praca“ i zdymaju swaju kandydaturu iz špisku ź Lidzkaha Wokruhu ad hetaj partyji. Adnačasna prašu zaličyć mianie siabram Wybarnaha Komitetu Biełaruskaha Sialanstwa j Rabotnictwa. Zaklikaju ŭsich Biełarusaŭ išci adnym sucelnym frontam ź Biełaruskim Sialanstwam i Rabotnictwam. Dzie jednaść, tam i siła, usie za adnaho, adzin za ŭsich.

Janka Bašarkiewič Wałožyn 5. II - 28.

Adznačajem, što „Biełaruskaja Sialanskaja Partyja „Praca“ panienki Chlabowičanki ničoha nia maje supolnaha ź Biełaruskaj Sialanskaj Partyjaj, zapraŭdnaj pradstaŭnicaj interesaŭ biełaruskaha pracoŭnaha sialanstwa. „Sialanskaja Partyja „Praca“ p. Chlabowičanki maje tolki toje supolnaje ź biełaruskim sialanstwam, što jejnaja zakładčyca zachacieła prajšci ŭ Sojm hałasami hetaha sialanstwa.

Hurtka p. St. Chlabowičanki nia možna nazwać i prosta partyjaj, bo składajecca jon usiaho ź niekalki asobaŭ. Kali-b panienka Chlabowičanka znajšła ŭ sabie choć kryšku biełaruskaha pačućcia, dyk paškadawała-b i taho paŭtara dziesiatka biełaruskich hałasoŭ, katoryja mohuć dać na jejnaju „partyju“ (mandatu jana napeŭna nie dastanie) i sama likwidawała-b swoj špisak.

Redakcyja „Narodu“.

LISTY.

Biedny zwon.

Wioska Miedniki, Šumskaj woł. Wilenskaha paw. Daŭniej, šmat hod tamu nazad, u Miednikach byŭ kaścioł. Ale kaścioł carski maskoŭski ŭrad razabraŭ, a zwon kaścielny byŭ pieradadzieny ŭ Ławaryskaju parachwiju, dzie jim zwanili da niedaŭniaha času. Ciapier u Miednikach pastawili swoj kaścioł, a zwon z Ławaryšak spahnali sudom. Ale woś miednicki ksiondz Anton Rutkoŭski pradaŭ hety zwon ławaryskim parachwijanam za 2 tysiačy 950 załatowak i nawat nie pawiedamiŭ ab hetym swajich parachwijan. Kažuć, što byccam hetyja hrošy miednicki ksiondz choča ŭžyć na wybarnaju agitacyju na karyść polskaha duchawienstwa.

F. Jucukiewič.

Ad Redakcyji: Zwon, wiedama, naležyŭ da ŭsiaje miednickaje parachwiji, a dziela taho parachwijanie majuć prawa spahaniać zwon ad swajho ksiandza sudom.

---

j taja pakinuła mianie, a pakul i była, to čaho ja navučyłasia pry joj... Biazulstva (raspusty) j tolki!.. A najboli ździekavalisia tyja, što byccam lubili, a ty nia ździekavaŭsia nada mnoj, nikoli ničoha nie žadaŭ... jak baćka rodny adnosiŭsia.

PAŬLUK. Niachaj mianie Boh ścieraže ad hetaha hrechu, kab ja z hetaj dumkaj vaziŭ ciabie pa racce... Dušu tvaju palubiŭ i ratavać jaje chaču... Hańby tvaje, soramu tvajho i žyćcia błahoha tvajho stydaŭsia, jak svajho... voś što!

PRONKA. Viedaju ja, viedaju, što ty nakšy, čymsia jinšyja, čymsia ŭsi tyja złydni, što byccam lubiać, a pa praŭdzie na ździek vystaŭlajuć; i dziela hetaha ja sama dalej išci ŭ śviet nie chaču. Da noh tvajich prypaŭzła, jak sabaka, i nie pajdu ŭžo.

PAŬLUK. Supakojsia, dziciatka! (Sadzić jaje na ŭzhorku i śchinajecca nąd joj). Supakojsia, ściśsia!.. hlań na heta nieba jasnaje, pasłuchaj, jak vada piaje, to lepi tabie budzie... Moža j tvaja duša budzie, tak jak i maja, palubie hetaje vysokaje nieba i hetaje cichoje piajańnie našaha rodnaha Niomnu... Cicha, cicha, cicha!..

PRONKA (całuje jaho ŭ rucce i płača). Lohka być dobrym, žyvučy hetak iź ziamloj i niebam, tut siarod lasoŭ i paloŭ zialonych, ale paprabuj tam, u mieście, (Prychlipujučy). Kab jany skroź ziamli pajšli, kab na jich zvod pryjšoŭ na miesty tyja, panoŭ i maju słužbu sabačaju.

PAŬLUK. Heta praŭda, što tvaja słužba—heta apošniaja słužba!.. Ale nie klani! Čyj chleb jasi, taho j šanuj. Nu, to chiba pavianćajemsia. Što... Tavarašam tabie da śmierci budu i nikoli nie pakryŭdžu. Budzieš maci (mieci) kutok svoj, chleba kusok i žyćcio spraviadlivaje. Nu, što, Pronka?..

PRONKA (zryvajecca j kidajecca jamu ŭ nohi; nia to iź śmiecham, nia to z płačam; jon jaje padyjmaje).

PAŬLUK. Nikoli mianie da nivodnaje žančyny ne ciahnuła, jak da ciabie. Z žonkaj niaboščycaj u zhodzie žyli, ale kachańnia žadnaha nia było, dyj žyła jana nia doŭha. A što ŭžo paśla rajili, to da žadnaje achvota nia brała Ažno nieŭspadzieŭki, jak pieršy raz u čoŭnie vaziŭ, a ty mnie raskazała ab žyćci svaim hrešnym, ulezła ŭ hałavu mnie dumka, kab vyratavać ciabie. Pronka! pavianćajemsia!... Tolki kudy ty padzienieśsia, pakul šlub voźmiem?

PRONKA. Jak to kudy? Voś zara pabiahu admoŭlu słužbu i za časinu tut budu.

PAŬLUK. Tut budzieš. Ale dzie padzienieśsia?

PRONKA. A ŭ ciabie! U tvajoj chacie...

PAŬLUK. Dziciatka! Biednaje ty dziciatka! Jak ža u majoj chaci žyci budzieš, kali my pierad ludźmi nia muž, nia žonka. Vočy-by tabie vyhryźli, i spraviadliva...

PRONKĄ. Čamu? Za što?

PAULUK. Bo hrech! Pojdzieš da siastry maje Ullany — tam prabudzieš, pakul zapaviedzi vyjduć. Voś zaraz pajdu da jaje i paprašu, a ty schadzi da panoŭ słužbu admović... (Pronka kidajecca jamu na šyju, paśla biažyć u dvor. Jon jidzie da čaŭna. Pronka nalataje na Pilipa Kaźluka, katory jdzie ad poramu iź siećmi; za jim pakazujecca Daniłka, mienšy brat jahony, 16-ci-hodni chłopiec, iz žerdźmi j vudami, abodva hladziać na Pronku, kudy jana biažyć. Paŭluk padchodzie da jich. Ullana vychodzie z pravaha boku ź viodrami i piaje).

Ź J A V A 3-aja.

PAŬLUK — PILIP — ULLANA — DANIŁKA.

PAŬLUK. Pachwalony!

PILIP i DANIŁKA. Na vieki viečnyja!

PAŬLUK (zvaročvajecca da Ullany). A i ty, Ullana, iznoŭ tut! duža dobra. Zhadała ty toje, ab čym ja hukać budu?.. Vola Božaja!.. nichto ad jaje nie ŭciače: błahaja, ci dobraja — usio roŭna.

ULLANA. Mudra hukaješ, ale, vidać, ab hetaj dzieŭcy chacieŭ kazać...

PAŬLUK. Ale-ž, maju da vas prośbu i prašu velmi, kab vy łaskava pryniali maju hutarku i zrabili tak, jak skažu.

PILIP. A čaho-ž chočacie?

DANIŁKA. (siedziačy ŭ łodcy, majstruje ŭ joj).

ULLANA. (biaručysia ŭ baki). Nu, dyk słuchajem...

PAŬLUK. Ci tabe, Ullana, kali našyja baćki pamierli i ciabie maleńkaju na majich rukach pakinuli błahim byŭ bratam?

ULLANA. Božačka! A chto-ž heta kaža?

PAŬLUK. Nichto nia kaža, ale ja sam vam skazaci chacieŭ, što usio, što moh dla vas zrabiŭ. Kali ty zamuž šła, try čašci harodu svajho addaŭ vam, daŭ vam karovu, dziesiać aviečak kupiŭ. Ci ja praŭdu kažu.

PILIP. Praŭdu; a chto-ž heta kaža, što nia praŭdu?... Ale j my da ciabie błahimi nia byli.

PAULUK. Nia byli i dziela hetaha da vas i da vašaje žyčlivaści z intaresam zvaročujusia...

ULLANA. Božuchna! A nie kazała?.. I to peŭna z hetaj...

PAŬLUK. Ale — z Pronkaj; joj patrebny apiakun i pryjaciel... i abiacaŭsia.

ULLANA. (łamajučy rucce). A kazała!... voś biada! Ci-ž heta tabie žonka? Nie małady ty ŭžo, nie dziaciuk!.. Padumaj, Paŭluk, na što tabie biada heta?..

PILIP. Ci vy tolki dobra robicie, što z takoj žanicca zdumali? Heta-ž viedama, ad dziciaci pa dvaroch ciabałasia, lakajskaja paluboŭnica — voś i ŭsio. Oj, hladzicie, kab biady nie nabracca!...

ULLANA. Ty naš brat, a taja niama viedama chto, dy jašče ź miesta — da jinšaha žyćcia pryvykšy...

PAŬLUK. Nia bojsia! Pašanuje mianie i prysiahnie. A što da taho, jakoju była, — to niama što. Ja palubiŭ jaje i chaču vyratavać. Zahubiła dušu, bo žadnaje apieki nia mieła (mała). Tyja, što lubili, — ździekavalisia, a ja nie taki. Prašu vas, kab vy jaje na try tydni ŭziali ŭ svaju chatu, pakul da vianca. Sirata jana i nia maje, dzie prytulicca.

ULLANA. (paciahujučy nosam). Peŭnie, kali sirata, to biednaja; usio-ž t'ki, što badziaka, to badziaka... ale kali chočacie...

PILIP. Pryjmiem, čamu nia pryjmiem. Ci chleba nia chopie, ci chata ciesnaja?.. Nia ličyli my nikoli na vašaje dabro i abyjdziemsia bieź jaho!... Vialikaja reč, što pasiadzić sabie ŭ nas...

ULLANA. My dla ciabie ŭsio zrabici hatovy, kab tolki tabie dobra było!.. A tki bojazna!.. (Biare viodry i jdzie, a za joju Pilip i Daniłka. Paŭluk sadovicca ŭ čoŭni).

ULLANA. (jdučy, da muža). Pilip!

PILIP. A što?

ULLANA. A Paŭluk, dyk zusim admianiŭsia: zdajecca, pamaładzieŭ. Kab tolki jon biady ne napytaŭ sabie!

DANIŁKA. (piskliva) Zdajecca da nieba hałavoj turknuŭsia, taki ščaślivy. Chavajecca pami-ž dreŭ).

Ź J A V A 4-aja.

PRONKA — PAŬLUK — MARCELKA.

(Ź lesu vysoŭvajecca Marcelka padpirajučysia kijkom). Heta starčycha z čyrvonymi śłaźlivymi vačyma, (katoryja jana vyciraje rukavom. Hladzić u šled Pilipu j Ullanie, katoryja jaje nie bačać; Marcelka złosna rahoča. U toj-ža čas pakazujecca Pronka ź levaha boku, zasopšysia, z kłunkam u rukach).

PRONKA. (abyjmajučy Paŭluka za nohi). Moj ty daraženki, moj ty załacienki, ja pry tabie, i ŭžo nazaŭsiody!.. Maješ, hlań, jak serca bjecca!..

PAŬLUK. (uzirajecca, ci tyja ŭžo pajšli). A ci skazała ty panam, što zamuž jidzeš?.. (Paŭluk hukaje pamału).

PRONKA. (śmiajučysia). A jak-ža! Ci skazała?.. A pania skazała, što ja rablu mezalians.

PAŬLUK. A heta što takoje?

PRONKA. Panove tak zaŭsiody kažuć, kali čałaviek vyžšaha rodu ženicca ź nižšaj i naadvarot. Pania kazała: „Pronka durnaja, što za mužyka jidze, takaja dalikatnaja dziaŭčyna, da miesta j vyhadaŭ pryvykšaja“. (Apieršy hałavu na rukach, cicha). Mnie heta j samoj u hałavu prychodziła. Mužykoŭ ja nikoli nia znała i z chamami nia žyła. Svajaki maje, maja radnia, jak daviedajucca, to adrakucca zusim ad mianie. Moj dzied mieŭ (maŭ) dva damy, baćka ŭ kancelaryi słužyŭ, a maci j na fartepijanie hrała... Božuchna, moj Božańka! U damoŭcy biednaja pieraviernicca...

PAŬLUK (machajučy rukoj). Pustoje!.. Panovie pustoje kažuć, a ty za jimi. Jakaja tam tvaja vyžšašć?.. Z chamami ty nia žyła, to praŭda, ale ź kim ty žyła! Z niahodnikami žyła. I sama ź jimi bryła ŭ bałota. Z jinakšym žyćciom tabie jinakšy rozum pryjdzie...

PRONKA. Jak žyvu, pieršy raz takoha čałavieka baču... Ci ty jaki pieraadziety ksiondz, ci što?.. Ažno dziva!.. (Časinu maŭčać).

PAŬLUK. Ale ty, Pronka, apomnisia?.. Papraviśsia? Budzieš žyć, jak i ludzi kazali?...

PRONKA. Budu, budu!..

PAŬLUK. złažy palcy na kryž i pierad hetym kryžom (ciahnie jaje na ŭzhorak da mahiłki) prysiahni, što dur pakinieš, čartu prystupu da siabie nie dasi... prysiahni!..

Dalej budzie.